

Michał Głowala, *Pojedynczość. Spór o zasadę indywidualności w scholastyce*, Wrocław: Oficyna Naukowa Polskiego Forum Filozoficznego 2012, ss. 197. ISBN 978-83-933495-6-2.

Michał Głowala porusza w swojej książce problem indywidualności bytów. Termin „zasada indywidualności” swoje powstanie zawdzięcza filozofii scholastycznej. Dyskusje scholastyczne na temat zasady jednostkowania rzutują na wiele istotnych zagadnień dotyczących m.in. jedności i wielości, tożsamości i różnicy, części i całości, natury rzeczy, uniwersaliów. Próbując naświetlić problem, autor przedstawia zagadnienie obrazowo: „przypuśćmy, że przy pewnej ulicy jest pięć domostw. Możemy wówczas zapytać, co czyni daną budowlę domostwem; wiadomo mniej więcej, co na to pytanie należałoby odpowiedzieć (z grubsza: jego zorganizowanie pod kątem zamieszkania). Możemy zapytać także, co czyni ją pojedynczym domostwem: na czym zasadza się jego pojedynczość; to pytanie jest trudniejsze niż pierwsze” (s. 7).

Książka składa się z siedmiu części, które wraz ze wstępem, zakończeniem, bibliografią oraz indeksami stanowią całość dzieła.

We wstępie autor podaje ogólne sformułowanie pytania o zasadę indywidualności, następnie prezentuje przegląd pojęć związanych z indywidualnością. Wskazuje także główne racje stanowiące o doniosłości tego zagadnienia oraz dzieje dyskusji nad zasadą indywidualności.

Część pierwsza, zatytułowana *Entitas. Nominalizm i bezpośredniość pojedynczości*, przedstawia główne tezy stanowiska nominalistycznego oraz sposoby ich uzasadniania. Za wyznacznik nominalizmu autor uznaje tezę, że nie zachodzi żadna rzeczywista różnica między tym, co jest pojedyncze, a tym, przez co jest pojedyncze, czyli zasadą jego pojedynczości. Głowala skupia się na analizie tej tezy, którą uznaje za najbardziej charakterystyczną dla różnych form nominalizmu. Następnie przybliża sposoby uzasadniania. Pierwszy sposób odwołuje się do klasycznej zasady, głoszącej, że byt i jedno są zamienne. Drugi opiera się na przesłance, że pojedynczość oraz własności pokrewne przysługują czemuś pojedynczemu w sposób bezpośredni. Dalej przeprowadza argumentację Wilhelma Ockhama, która znacząco wpływa na nominalistyczne ujęcie pojedynczości. Zestawiając na koniec główne własności stanowiska nominalistycznego, Głowala stwierdza, że „nominalizm udziela jednolitej odpowiedzi na pytanie o zasadę indywidualności dla wszel-

kich, nawet najgłębiej zróżnicowanych rodzajów bytowości; nie różnią się one, zdaniem nominalistów, pod względem sposobu, w jaki przysługuje im pojedynczość” (s. 46).

W drugiej, obszernej części, noszącej tytuł *Haecceitas. Szkotyizm i pośredniość pojedynczości*, autor odwołuje się do dwóch tez szkotystów na temat pojedynczości. Pierwsza teza – negatywna – głosi, że pojedynczość przysługuje takiej naturze przez coś w pewien sposób odrębnego od niej samej, przez pewną bytowość odrębną w pewien sposób od bytowości samej natury. Natomiast druga przesłanka, zwana pozytywną, mówi, że tym, co czyni naturę danej rzeczy czymś pojedynczym, jest specjalna bytowość, którą jest sama pojedynczość, nie dająca się bliżej scharakteryzować przez pewne analogie z różnicą gatunkową.

W dalszej kolejności Głowala przeprowadza analizę powyższych twierdzeń. Na rzecz tezy negatywnej formułuje dwa argumenty. Pierwszy odwołuje się do zasady zamienności bytu i jedności. Argumentację Szkota na temat owej przesłanki, że natura konkretnej rzeczy odznacza się jednością słabszą od pojedynczości, Głowala poddaje szczegółowej analizie. Nawiązuje tutaj do argumentu niewprost oraz do objaśnień Szkota odnoszącego się do rozstrzygnięć Awicenny. „Drugi z argumentów Szkota – którego szczegóły rozważa autor – odwołuje się do pojęć różnienia się *czymś*, różnienia się samym sobą i do bytów, które są *primo diversa*, różne w sposób pierwotny” (s. 49). Za tezą pozytywną Głowala przedstawia argument Szkota, pokazujący, że pojedynczość przysługuje tylko pośrednio. Część drugą kończy zestawienie szkotyizmu z nominalizmem. Autor stwierdza tu, że „według nominalizmu jest z gruntu niemożliwe (wręcz niedorzeczne), aby pojedynczość przysługiwała czemuśkolwiek pośrednio, sedno szkotyizmu stanowi teza, że konkretnym realizacjom tego, co wyrażają predykaty ogólne, pojedynczość przysługuje tylko pośrednio” (s. 72). Mimo to autor wskazuje także na szereg głębokich podobieństw.

Kolejna, trzecia część, zatytułowana *Forma i pojedynczość: co przysługuje formom bezpośrednio?*, przedstawia tezę w której „zasadą pojedynczości jest sama forma (przyczyna formalna) danego bytu” (s. 75). Podstawowy argument na rzecz tego twierdzenia odwołuje się, podobnie jak argumenty nominalistyczne i szkotystyczne, do bezpośredniego związku bytu i jedności. To, co odpowiada za istnienie bądź aktualność rzeczy, odpowiada także za pojedynczość. Gotfryd z Fontaines, Piotr z Owernii i Jan Baconthorpe „wskazują, że tym, co odpowiada za istnienie rzeczy, jest właśnie przyczyna formalna: a w związku z tym ona także odpowiada za jej pojedynczość” (s. 76). W dalszej kolejności autor analizuje wspomniany argument. Najpierw przedstawia, w jaki sposób przyczyny formalne odpowiadają za szereg spraw związanych bezpośrednio z samą bytowością rzeczy. Następnie omawia dodatkowe objaśnienie Piotra z Owernii. Na zakończenie Głowala krótko zestawia argumentację przyczyny formalnej Piotra z Owernii ze stanowiskiem Szkota o pośredniości pojedynczości.

Poczynając od czwartej części (*Podmiot*), autor rozpoczyna omawianie tomistycznej teorii indywiduacji. Rozpoczyna od podmiotu jako podstawy pojedynczości przypadłości. Głowala wychodzi od ogólnego stwierdzenia: „Charakterystycznym rysem tomistycznych teorii indywiduacji jest przeświadczenie, że odpowiedzi na pytanie, co stanowi zasadę pojedynczości rzeczy, są różne dla różnych rodzajów bytu; inne dla przypadłości, inne dla

substancji; różne dla różnych typów przypadłości i różne dla różnych typów substancji” (s. 83). Następnie autor podejmuje analizę stwierdzenia św. Tomasza na temat indywidualności przypadłości, które głosi, że tym, co czyni przypadłości pojedynczymi, jest ich podmiot. Uzasadniając stanowisko Akwinaty, Głowala odwołuje się do tego, że pojedynczość przypadłości zależy od podmiotu w sposób analogiczny, w jaki od podmiotu zależy jej istnienie. To sformułowanie pozwala dostrzec, że tak jak różne rodzaje przypadłości na różny sposób mogą w swoim istnieniu zależeć od swoich podmiotów na różne sposoby, tak też od podmiotów może zależeć na różne sposoby pojedynczość tych przypadłości. Rozwijając powyższe zestawienia, Głowala przedstawia związek między istnieniem bądź tkwieniem przypadłości w podmiocie a jej pojedynczością, następnie bada indywidualność cnót ludzkich – znaczący przykład indywidualności przypadłości. Prezentuje również zależności przypadłości od podmiotu oraz sposoby pośredniego przysługiwania pojedynczości przypadłościom. Rozważania kończy zestawienie omawianej tezy Akwinaty z przewodnią tezą poprzedniej części.

W piątej części, pod tytułem *Materia. Pierwszy podmiot a nieegzemplifikowalność*, Głowala skupia się na tezie, że materia jest zasadą indywidualności. Autor wskazuje tutaj na ważne okoliczności, m.in. że owa teza wskazuje zasadę indywidualności substancji materialnych, w odróżnieniu od substancji niematerialnych oraz od przypadłości, jak też, że stwierdzenie to nie mówi, że materia jest jedyną zasadą indywidualności substancji materialnych. Autor, analizując dalej argumentację zagadnienia, przedstawia uwagi o podmiotach form substancjalnych, następnie analizuje własność materii polegającą na tym, że nie może ona być w czymś zrealizowana, w swoistym sensie jest pierwszym podmiotem. Głowala omawia również sposób, w jaki materia odpowiada za pojedynczość zrealizowanych w niej form.

W szóstej części książki, zatytułowanej *Quantitas. Rościągłość, substancje, pojedynczość*, autor omawia najpierw główną tezę Akwinaty o związku atrybutów geometrycznych z pojedynczością substancji. Wyjaśnia, że „wskazując materię, pierwszy podmiot, jako jedną z zasad indywidualności substancji materialnych, Akwinata wskazuje zarazem, jako drugą zasadę indywidualności takich substancji (związaną z drugim z wyodrębnionych sposobów przypisywania pojedynczości), ilość rozciągłą (*quantitas dimensiva*)” (s. 127). Po wstępnym wyjaśnieniu pojęcia *quantitas dimensiva* Głowala wskazuje pojęcie różnicy materialnej oraz założenie, w jakim pierwotnie przysługuje ona ilości rozciągłej. Następnie wydobywa spostrzeżenia z uwag św. Tomasza o własnościach ilości rozciągłej, związanych z podzielnością na kawałki, położeniem i pojedynczością. Dalej przedstawia sposób, w jaki atrybuty geometryczne określają o pojedynczości form zrealizowanych w materii oraz o pojedynczości części substancji materialnych. Szóstą część kończy doniosłe zagadnienie, jak stwierdza sam autor: „Ukoronowaniem rozważań na temat indywidualności substancji materialnych jest pytanie o zasadę indywidualności ludzi – pytanie o to, co stanowi o pojedynczości człowieczeństwa – oraz ściśle z nim związane pytanie o zasadę indywidualności formy substancjalnej, która czyni człowieka człowiekiem, czyli duszy rozumnej i nieśmiertelnej” (s. 151).

Ostatnia, siódma część książki, *Aktualne istnienie a pojedynczość*, wysuwa tezę, że to właśnie aktualne istnienie jest zasadą indywidualności substancji oraz przypadłości. Problem ten pojawia się często w tekstach scholastycznych, a także podejmowany jest przez współczesnych tomistów. Głowała, po krytycznej analizie argumentów, stwierdza, że „nie wydaje się, aby pokazywały one, że aktualne istnienie jest jedyną bądź wystarczającą zasadą indywidualności” (s. 170). Rozważania kończy przedstawienie racji, w których autor zasadnie wyjaśnia swoje stanowisko.

W zakończeniu, któremu autor nadaje tytuł *Klasyczna teoria indywidualności*, przedstawia główne założenia klasycznej teorii indywidualności, zestawia ją także ze szkotyżmem i nominalizmem. Głowała kończy ogólnym obrazem problematyki indywidualności, który wyłania się z przeprowadzonych w książce rozważań.

Przedstawione powyżej treści są jedynie zasygnalizowaniem poruszanych zagadnień, które Michał Głowała rozważa w swojej książce. Niech będą zachętą do zapoznania się z całością rozważań autora. Warto tutaj zwrócić uwagę na zagadnienie klasycznej teorii indywidualności, któremu autor poświęca wiele uwagi. Ważne w tej sprawie wydają się główne tezy, charakterystyczne dla klasycznej teorii, Głowała podaje ich pięć (s. 173-174).

1. Różne rodzaje bytów mogą mieć odmienne zasady indywidualności, ponieważ różnym rodzajom bytów pojedynczość przysługuje na różne sposoby.
2. W wypadku jednego rodzaju bytu, także nie musi dać się wskazać jakaś jedna zasada indywidualności.
3. „Jest w związku z tym także wiele sposobów bycia zasadą indywidualności, czyli wiele sposobów, na jakie coś może odpowiadać za pojedynczość rzeczy; dla przykładu, coś, co jest zasadą pojedynczości, nie musi być pojedyncze samo przez się [...]; coś, co jest zasadą pojedynczości danej rzeczy, nie musi też być specyficzne dla tej rzeczy, związane wyłącznie z nią [...]” (s. 173).
4. Bytują rzeczy, które są pojedyncze same przez się, a także którym pojedynczość przynależy bezpośrednio oraz które różnią się od siebie same sobą. Przysługiwanie tej własności opiera się na własnościach natur tych rzeczy, które można analizować również niezależnie od problematyki pojedynczości.
5. „Istnieje także wiele z gruntu odmiennych sposobów, na jakie pojedynczość może przysługiwać czemuś pośrednio” (s. 174). I tak, substancjom materialnym pojedynczość przysługuje za pośrednictwem ich form, przypadłościom natomiast za pomocą ich podmiotów, a formom za pośrednictwem materii i ilości rozciągłej. „A ponadto: naturom w sensie tezy Awicenny [...] pojedynczość przysługuje pośrednio w inny sposób, aniżeli przysługuje pośrednio ich konkretnym realizacjom; ta ostatnia pośredniość zasadza się na pewnym wewnętrznym odniesieniu transcendentálnym danej realizacji do czegoś względem niej odrębnego” (s. 174).

Obrona klasycznej teorii indywidualności nie jest łatwa. „Polega ona zwykle – wyjaśnia autor książki – na ustaleniu oraz dobrym uchwyceniu tego, co zostało trafnie, choć jedynie w zarysie, uchwycone w klasycznych zwięzłych sformułowaniach Akwinaty na

temat indywidualności; to właśnie jest trudne, i można odnieść wrażenie, że z biegiem czasu stawało się coraz trudniejsze” (s. 175).

Książka Michała Głowali *Pojedynczość. Spór o zasadę indywidualności w scholastyce* w optymalny sposób prezentuje podjęte zagadnienie. Sformułowane argumenty, tezy oraz wnioski w logiczny, konsekwentny i przejrzysty sposób przedstawiają całość zagadnienia. Przytaczane zaś przykłady trafnie obrazują podejmowane kwestie. Ogromną zaletą jest bogactwo przedstawianych stanowisk i argumentacji. Dlatego też książka stanowi cenne kompendium wiedzy, może być wykorzystywana w dysputach filozoficznych. Przedstawione przez autora studium poświęcone problemowi indywidualności można zakwalifikować jako ważny przyczynek do rozumienia problemów filozofii scholastycznej. Z tego względu publikacja jest godna polecenia wszystkim tym, którzy pragną zgłębiać zagadnienia scholastycznej filozofii na temat zasady indywidualności, publikacja ta bowiem jest znakomitą punktem odniesienia.

Wojciech Juszkiewicz
doktorant w Katedrze Metafizyki KUL

Søren Overgaard, Paul Gilbert, Stephen Burwood, *An Introduction to Metaphilosophy*, Cambridge–New York: Cambridge University Press 2013, ss. 240. ISBN 978-0-521-17598-2.

Nie sposób nie zauważyć, że we współczesnej filozofii coraz większym zainteresowaniem cieszą się zagadnienia, które można by określić jako metafizyczne¹. Nawiązując do książki Timothy’ego Williamsona *The Philosophy of Philosophy*, można powiedzieć, że filozofia wciąż poszukuje takiego zwierciadła, które w końcu odda jej sprawiedliwość. Dyskutowane są bowiem nie tylko kwestie związane z samą naturą filozofii czy też specyficznym statusem jej metod, ale także relacją, w jakiej filozofia pozostaje do pozostałych dziedzin kultury, ze szczególnym uwzględnieniem nauk przyrodniczych. Zwłaszcza to ostatnie zagadnienie, ze względu na wyraźnie dominujący w filozofii analitycznej naturalizm (zarówno ontologiczny, jak i metodologiczny), staje się współcześnie nad wyraz palące.

¹ Przyjmuje się, że termin „metafilozofia” wprowadził – przynajmniej do języka angielskiego – Morris Lazerowitz (1907-1987), amerykański filozof pochodzenia żydowskiego. Utrzymywał on, że zadaniem tej dyscypliny jest analiza zagadnienia natury filozofii. Zob. N. Joll, *Contemporary Metaphilosophy*, [w:] *Internet Encyclopedia of Philosophy*, <http://www.iep.utm.edu/con-meta/#SH1b>. Warto dodać, że na Wydziale Filozofii KUL od 1953 r. z inspiracji J. Kalinowskiego funkcjonowało konwersatorium metafizyczne. Swoistym podsumowaniem tego przedsięwzięcia były dwa tomy, wydanych w Towarzystwie Naukowym KUL, *Studiów metafizycznych* (redaktorami tomu pierwszego byli A.B. Stępień i T. Szubka, a drugiego A.B. Stępień i J. Wojtysiak).